**PROJEKT**

**PROTOKÓŁ NR LXXII/23**

**z LXXII sesji Rady Miejskiej w Sokółce**

**w dniu 10 lipca 2023 roku.**

Obrady rozpoczęto o godzinie 13:00 i zakończono o godzinie 14:18.

Przewodniczył Daniel Supronik - Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce.

Protokołował Bartłomiej Klim - Wydział Ewidencji i Organizacji.

Obecni:

1/ Radni: wg załączonej listy obecności.

2/ Burmistrz Sokółki Ewa Kulikowska, Zastępca Burmistrza Adam Marian Kowalczuk,

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik - wg. załączonej listy obecności.

3/ Sekretarz, Skarbnik, Kierownicy jednostek organizacyjnych Gminy oraz zaproszeni goście

- wg. załączonej listy obecności - wg. załączonej listy obecności.

Informację o terminie i miejscu sesji podano do wiadomości publicznej poprzez wywieszenie

na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.

2. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie nieruchomości.

3. Zamknięcie sesji.

**Przebieg posiedzenia.**

**Ad. 1**

Otwarcie sesji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Witam serdecznie Państwa, otwieram LXXII Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej w Sokółce. Witam Burmistrz Panią Ewę Kulikowską. Witam Zastępcę Burmistrza, Pana Adama Kowalczuka. Witam Zastępcę Pana Adama Juchnika. Witam Pana Kierownika, Pana Antoniego Stefanowicza. Witam Panią Mecenas Danutę Kowalczyk. Witam Kierowników jednostek gminy. Witam Pana Starostę Piotra Rećko. Witam Panie i Panów Radnych i zaproszonych gości. Na podstawie listy obecności oraz stanu faktycznego stwierdzam, iż na sali obraz znajduje się 17 Radnych. W związku z powyższym dzisiejsze obrady będą prawomocne.”

**Ad. 2**

Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie nieruchomości.

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Przejdźmy do punktu 2. porządku sesji, mianowicie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie nieruchomości. Uzasadniając Zarząd Powiatu Sokólskiego zwrócił się z pismem, znak KDV02322 2023 z dnia 11 maja 2023 roku do gminy Sokółka z prośbą o nieodpłatne przekazanie na rzecz powiatu sokólskiego nieruchomości, będących własnością gminy Sokółka, położonych w Sokółce oznaczonych numerami geodezyjnymi 1188 i 1187/1 od strony ulicy Mickiewicza, stanowiącą gminną drogę wewnętrzną. W celu umożliwienia powiatowi sokólskiemu realizacji zadania polegającego na utworzeniu drogi powiatowej nowego ciągu komunikacyjnego, przebiegającego od ulicy Witosa wzdłuż muru cmentarza i stworzenie możliwości połączenia projektowanej drogi z ulicy Adama Mickiewicza i Mariańską. Projektowana inwestycja ma zastąpić spójną sieć komunikacyjną, pomiędzy wyżej wymienionymi ulicami oraz stworzyć możliwość dogodnego i komfortowego dojazdu do sokólskich nekropoli i Sanktuarium Świętego Antoniego w Sokółce. W wyniku weryfikacji przedmiotowego wniosku zarządu powiatu sokólskiego stwierdzono, iż drogę od strony ulicy Adama Mickiewicza stanowią dwie działki 1188 i 1187/1. W związku z tym możliwe jest przekazanie na rzecz powiatu sokólskiego dwóch działek o numerze geodezyjnych wyżej wymienionych. W związku z powyższym, uzasadnione jest przekazanie w formie darowizny powiatowi sokólskiemu nieruchomości o numerach geodezyjnych 1188 i 1187/1, położonych w obrębie 34 miasto Sokółka, na realizację celu publicznego. To jest utworzenie drogi powiatowej ciągu komunikacyjnego, przebiegającego od ulicy Adama Mickiewicza do ulicy Witosa i Mariańskiej. Projektem uchwały zajmowała się komisja infrastruktury. Proszę Przewodniczącą o przedstawienie opinii.

Radna Jadwiga Bieniusiewicz: „Komisja Infrastruktury w dniu dzisiejszym pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały, dotyczący przekazania przedmiotowych działek na przedmiotowe przeznaczenie.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Dziękuję, otwieram dyskusję. O głos prosił Pan Starosta Piotr Rećko. Proszę o zabranie głosu.”

Starosta Piotr Rećko: „Dzień dobry Pani Burmistrz, dzień dobry Wysoka Rado. Drodzy mieszkańcy powiatu sokólskiego Miasta i Gminy Sokółka, inwestycja jest bardzo, bardzo ważna. Jeżeli Państwo pozwolicie, to chciałbym Państwu to zaprezentować. Każdy kto chociaż raz był u nas na cmentarzu, wie jak ważna jest to inwestycje i jak potrzebna. Wojewoda Podlaski przekazał w formie dofinansowania tego zadania z funduszu dróg samorządowych, na budowę nowej drogi 6 000 000,00 zł. W tej chwili z funduszu Polski Ład 4 000 000,00 zł pozyskamy, już składamy wniosek na to, bo teraz jest otwarte okienko pozyskania środków lub też zabezpieczyliśmy te pieniądze w formie obligacji. Kwota, którą chcemy przeznaczyć to jest w sumie 10000000,00 zł, taka jest wartość projektu. I przedstawię Państwu jak to ma wyglądać i rozwieje wszelkie wątpliwości. Bo były te wątpliwości wiem, bo słuchałem ostatniej sesji z przyjemnością. Zresztą słucham zawsze Państwa sesji, jest bardzo merytoryczna i bardzo bym prosił Państwa też o to, żebyśmy tak się pochylili wszyscy nad tym problemem jako mieszkańcy i jako Radni włodarze. Bo ten problem naprawdę jest bardzo, bardzo poważny i jego rozwiązanie jest dla nas konieczne. Proszę tutaj szanowni Państwo, dlaczego jest nam potrzebna ta działka, ten ciąg tutaj deptakowy taki, ciąg pieszy od strony ulicy Mickiewicza. Ten ciąg jest na potrzebny po to, żeby pozyskać w drodze ugody z właścicielką działki, Danielu która to jest działka, mógłbyś mi pomóc. O właśnie ta działka, kojarzycie Państwo naprzeciwko jest nasz ogólniak, hala. Tu jest taka działka, ona nawet nie jest w tej chwili zasiana żadnym zbożem, ona jest taki po prostu nieurodzaj, taki sobie po prostu ugór leży. I ona ta działka jest nam potrzebna, żeby od strony Mickiewicza stworzyć parking na potrzeby ludzi, którzy będą przyjeżdżali do grobów po prostu, na cmentarz od strony Mickiewicza. Tam po prostu nie ma gdzie postawić samochodów. Pani Burmistrz, ja tak patrzę tylko, że Państwo pięknie ułożyliście tutaj tą część wewnętrzną, my dalej ułożyliśmy, między innymi koło grobów Piotra Bujwickiego, tak rodziców ten ciąg w kierunku grobu do mojego taty i tam innych ludzi. Natomiast na potrzeby tego deptaka, właśnie po to jest nam potrzebna ta dzisiejsza działka, żeby zrealizować plan wykupu tej działki na potrzeby parkingu. Na potrzeby oczywiście dojścia do grobów tylko i wyłącznie. I to jest ta część, mi się wydaje, że nie ma sensu tego uzasadniać, bo absolutnie tamtędy samochody nie będą jeździły, żeby było jasne. Tam zresztą się nie da przejechać samochodem, to jest tylko i wyłącznie deptak, który będzie od ulicy Mickiewicza, vis a vis hali sportowej do po prostu cmentarza. Prosiłbym żeby Pan mógł przerzucić projekt całości. O właśnie. Zacznijmy od Mickiewicza też, dobrze? Jesteśmy teraz przy Bakunówce. Zapraszam Państwa na taki spacer po tym projekcie. O, już tutaj widzimy. Mamy tutaj Bakunówkę i proszę zwrócić uwagę. Danielu pokaż wskazówką, tu jest dość niebezpieczne przejście dla pieszych na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 1. My chcielibyśmy tylko i wyłącznie na potrzeby tej inwestycji poprosić o użyczenie tej części i zrobimy wyniesione przejście dla pieszych. Lub też przejście dla pieszych tutaj na potrzeby Szkoły Podstawowej nr 1, bo rodzice niejednokrotnie stawiają samochody na parkingu przy kościele i po prostu odprowadzają swoje pociechy albo do pięknego żłobka, przedszkola lub też Szkoły Podstawowej nr 1. Dalej idziemy oczywiście w kierunku kościoła i tutaj szanowni Państwo jest nawierzchnia asfaltowa, natomiast frezujemy ją i wylejemy nowy asfalt. Tu z boku koło plebanii zlikwidujemy te miejsca parkingowe i zrobimy ciąg pieszy, zwykły chodnik tutaj ułożymy. Idę jeszcze na razie tak, od Bakunówki pociągniemy ten chodnik, aż tutaj do końca naszej plebani. Po drugiej stronie, tu przy murze już będziemy układać z płyt kamiennych taką część, na potrzeby ruchu pieszego. O tutaj gdzie właśnie Daniel wskazuje wskazówką, aż do domu pogrzebowego. Ostatnio byliśmy na pogrzebie i widzieliście Państwo, że tam jest po prostu potrzebny taki bezpieczny po prostu ciąg deptakowy, żeby można było wzdłuż muru spokojnie przejść. Przesuniemy trochę tą drogę i droga będzie swobodnie tutaj przebiegała. Koło domu pogrzebowego zrobimy parking. W tej chwili jest on bardzo, bardzo w takiej katastrofalnej kondycji, nie jest utwardzony kompletnie. Jest taki jak tak tylko trochę deszcz popada, robi się błoto i jest po prostu w fatalnej kondycji. I od tej części właśnie parkingu, poprowadzimy kamienną drogę aż do ulicy Mariańskiej i do ulicy Witosa. Sześciometrowa droga ułożona z 15x15cm, takiej kostki kamiennej jak jest z reguły, to nie wiem na Rynku Kościuszki w Białymstoku, czy Piotr Bujwicki zrobił coś takiego w Wasilkowie. Wiecie tutaj koło cerkwi i koło kościoła, w centrum Wasilkowa. Identyczna kostka będzie leżała tutaj. Przez Aleję Lipową, lipy oczywiście zostają, żeby nie było, przez Aleję Lipową trzymetrowy ciąg pieszy, aż do bramy wychodzącej do ołtarza polowego, aż do grobów naszych Obrońców z 1920 roku. I tutaj koło grobów po prostu ułożymy płyty kamienne, tak żeby kobiety mogły swobodnie iść normalnie na szpilkach, bez żadnego problemu, bo to jest bardzo ważne. Aha i przy tej kostce, też po jednej stronie będzie 1,5m i po drugiej stronie 1,5m z płyt kamiennych, tak żeby kobiety mogły swobodnie iść, żeby nie było tam żadnych problemów. Jeżeli kondukt pogrzebowy szczególnie za trumną będziesz szedł, no to żeby te osoby, które będą chciały wygodnie iść, nie po kostce nierównej, to żeby mogły swobodnie iść. Tutaj robimy takie właśnie stanowisko, jak Państwo widzicie, no po prostu żeby tutaj pojazd z trumną mógł sobie spokojnie stanąć. Albo żeby można było przejść z tej drogi spokojnie na część cmentarną. Dalej idziemy i tu robimy parkingi dla osób niepełnosprawnych, po to żeby te osoby, które mają problemy nie zaparkuję przy kościele lub też nie zaparkuję przy domu pogrzebowym, to tutaj spokojnie albo od ulicy Mariańskiej albo tutaj mogły spokojnie zaparkować bez żadnego problemu. Tych miejsc parkingowych będzie sporo, bo i przy domu pogrzebowym, jak i tutaj będzie do tego wystarczająco duża ilość, tak żeby ten ruch, który będzie obsługiwał tych ludzi, którzy przyjadą na cmentarz. Idziemy oczywiście w kierunku ulicy Mariańskiej tą działką, którą dzięki Państwa życzliwości na ostatniej sesji, oczywiście pod warunkiem, że Pani Burmistrz podpisze umowę, przejmujemy i tu robimy też właśnie drogę i dla naszej społeczności prawosławnej robimy tutaj parking przy cmentarzu prawosławnym. Kojarzycie Państwo, ten parking tutaj będzie, jest to uzgodnione z księdzem dziekanem Siejukiem, także ta część jest jak najbardziej potrzebna, bo tam też nie ma parkingu, żeby było jasne. Następnie idziemy wzdłuż muru, w kierunku nowego cmentarza, sześciometrowym ciągiem, po bokach oczywiście po 1,5m będą płyty płomieniowane, kamienne w kierunku właśnie tutaj tej części cmentarnej i aż do ulicy. Aha przepraszam, tutaj będzie miejsce na kontenery śmieciowe, tak samo z tamtej strony też będą miejsce na kontenery śmieciowe. Będzie to okolone takim samym kamieniem jak mur, żeby to się wpisywało w taki krajobraz tego miejsca. Przechodzimy tutaj tą drogą aż do ulicy Witosa. Ona ta droga tutaj istnieje, tutaj naprawdę ludzie jeżdżą i przyjeżdżają. I tu budujemy parking, największy parking od strony ulicy Witosa. I niestety, ale tą część, tak patrzę na Piotra Bujwickiego, bo byliśmy razem na jednym z pogrzebów, którym szanowni Państwo część osób po prostu nie przysypuje trumien ziemią. I ja chcę Państwu tylko powiedzieć o jednej rzeczy, deszcz nawalny, który pcha wodę w kierunku, Danielu cofnij do tamtego, do tego właśnie, do tej części. O popatrzcie. Nie, nie, nie tutaj, wyżej. Ta część właśnie cmentarna, o jeszcze troszeczkę. Tu się zbiera gigantyczna ilość wody, o tutaj. I to po prostu, jeżeli my tego nie odwodnimy, a tam jest gliniany teren, bo na potrzeby projektu sprawdziliśmy, 6m w dół jest gliny, nieprzepuszczalnej warstwy. Jeżeli my tego szanowni Państwo nie odwodnimy, to tam cały czas będzie ta woda stała. Będzie się też wylewała do tych grobowców, najzwyczajniej w świecie. To jest nasz wręcz obowiązek, musimy to zrobić. Z przyczyn ja tak patrzę na Panią Dyrektor Bieniusiewicz, że (...)”

Radna Jadwiga Bieniusiewicz: „Rzadko kiedy mi się podoba takie rozwiązanie.”

Starosta Piotr Rećko: „Ja wiem, ale patrzę tak, że ta woda nieraz mogłaby się później też wydostać z tych grobowców, no i nie wiemy, no nie wszyscy. Musimy odwodnić ten teren, to jest nasz po prostu obowiązek. Szanowni Państwo, to jest część piesza, oczywiście wróćmy do deptaków. Od ulicy Mickiewicza, naprzeciwko o tą działkę, o którą Państwa w tej chwili prosimy, od ulicy Mickiewicza, tam będzie deptak i będzie się ciągnął w kierunku, o właśnie tak jak tutaj pięknie Pan Przewodniczący pokazuje. Będzie się ciągnął tymi wszystkimi alejkami, które są na terenie cmentarza i to będą ciągi piesze. To tylko i wyłącznie będzie ciąg pieszy, żadnych rowerów, żadnych pojazdów, żadnej jakikolwiek tej. Nawet chcielibyśmy żeby Panowie, którzy budują groby, pomniki, żeby nie wjeżdżali tam. Chcielibyśmy żeby to był tylko i wyłącznie ciąg pieszy, bo my kiedyś zrobiliśmy taką alejkę i po prostu ona już jest tak wypaczona przez te koła tych pojazdów, które tam wjeżdżają. Wszędzie na terenie cmentarza normalna kostka, już nie granitowa, tylko taka betonowa, taki polbruk zwykły. I tam po prostu ją ułożymy w zależności od tego, jak będzie szedł poziom tego nachylenia, tego miejsca. Oczywiście tworząc jednocześnie schodki szanowni Państwo, tam gdzie jest wysoki poziom nachylenia. Bo ja uprzedzam Państwa pytanie, bo przecież wiecie Państwo, że gdzie nie gdzie u nas na cmentarzu jest bardzo duża różnica wzniesień. No oczywiście uzgodniliśmy też z proboszczem i księdzem dziekanem i parafii prawosławnej, jak i również parafii katolickiej, że pomiędzy cmentarzami stworzymy połączenie, tak żeby mogły, bo wiecie są mieszane rodziny, żeby mogły swobodnie przechodzić na nowy cmentarz i z cmentarza prawosławnego. Będzie furtka i będzie swobodne przejście. To jest wszystko. Czy 10000000,00 zł na tą inwestycję to jest dużo? Bo takie pytania też padały, co tam robić za 10000000,00 zł. Szanowni Państwo, ja Państwu tylko podam jedną cyfrę. Ja chcę tylko Państwa przekonać jedną cyfrą. W Kruszynianach robimy podobny projekt. W Kruszynianach chcemy ułożyć też z kostki kamiennej Panie Burmistrzu, tak? Normalnie całą wieś, od tej części, którą w tej chwili zrealizowaliśmy. Tam 1/3 wsi zrealizowaliśmy inwestycję, tylko tam niestety, ale asfaltowa. Ale ta główna część taka przy meczecie, chcemy ułożyć z kostki kamiennej i też nasze szacunki opiewały na kwotę 5000000,00 zł. A tam jest 800m, w sumie 1200m, bo 400m będzie też asfaltowego ciągu. I identycznie 6m, po jednej stronie 1,5m płyty kamienne i po drugiej stronie płyty kamienne 1,5m. I pośrodku kostka, taka jak Piotrek zrobił w Wasilkowie. I wyobraźcie sobie jaka cena ofertowa, jedna oferta wpłynęła. My mieliśmy 5000000,00 zł. Wiecie jaka oferta wpłynęła? 11000000,00 zł Strabag. 800m, nikt więcej, pies z kulawą nogą nie chciał tego wziąć. My rozmawiamy, ja oczywiście nie byłbym szaleńcem, bo w Kruszynianach możemy tak troszeczkę czekać na tych oferentów. Tutaj nie możemy, my musimy znaczy się nie będzie to przetarg nieograniczony, ale sondujemy rynek, czy będziemy mieli ofertę, no nie? No i oczywiście wykonawcy twierdzą, że przystąpią do tego postępowania przetargowego, także chcemy bardzo szybko i bardzo sprawnie to przeprowadzić. Jesteśmy na etapie projektowania, chcemy porozmawiać z Panią, która jest właścicielką tego nieużytku przy ulicy Mickiewicza, żeby sprzedała nam to. Wiem, że będzie ciężko, ale damy radę, no nie Pani Jadwigo? Ja wiem, ja wiem, znamy wszyscy Panią i no ja mam nadzieję, że przyjdzie moment refleksji i się uda, no nie? Tylko na początku chcemy wykonać ten pierwszy krok, potrzebny nam jest ten deptak, po to żeby po prostu był cały ciąg, żeby nikt nam nie zarzucił, że nie mamy całego ciągu, tak Pani Burmistrz? Po to jest ta od ulicy Mickiewicza. Tam nic nie będziemy robić, no nie, oprócz odśnieżania, tak? Tylko ta część po prostu tam jest potrzebna, żeby stworzyć te warunki do parkowania i później ciągu. A ten parking tam jest naprawdę niezbędny. My to zrobimy w formie na pewno utwardzonego, jakiegoś tam nawierzchni, tak utwardzimy tą nawierzchnię. Czy w jakiejś innej formule, żeby tam nie tworzyć takiego klasycznego parkingu, chociaż może się uda z projektantem jak rozmawiam też, zrobić taki klasyczny parking. Najdroższe będzie oczywiście odwodnienie tej części na starym. Wiecie, bo tam jest glina po prostu na tej najnowszej cmentarza. Ale musimy to odwodnić, kamień będzie najdroższy. No i to wszystko.”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce Daniel Supronik: „Proszę Pan Radny Piotr Kołakowski.”

Radny Piotr Kołakowski: „Panie Starosto, bardzo dziękuję Panu za przestawienie tego projektu, bo tego brakowało na poprzedniej sesji. Ja z racji tego, że właśnie zabrakło mi odpowiedzi na wiele pytań, które chciałem zadać, mam te pytania dzisiaj. Na niektóre Pan już odpowiedział, więc na pewno będą nieaktualne, ale nie chcę 30 razy zabierać głosu, więc myślę, że oddam po prostu Panu kartkę i Pan odpowie na te pytanie, tak? Bardzo dziękuję. Te pytania też do protokołu przekażę.

Starosta Piotr Rećko: „Dobrze.”

Pytania Radnego Piotra Kułakowskiego: „
1. Kiedy powstał pomysł realizacji przedsięwzięcia?

2. Czy jest już projekt czy nadal jest to tylko koncepcja?

3. Kiedy zostały złożone dokumenty o zewnętrzne środki finansowe i kto był wnioskodawcą?

4. Kto i kiedy przyznał dofinansowanie?

5. Jaki jest przewidziany czas na realizację i czy ustalony jest czas trwałości projektu?

6. Jakie ciągi komunikacyjne przewidziane są w ramach inwestycji?

7. Ile jest przewidzianych przejść dla pieszych i w których miejscach powstaną?

8. Jaką nośność będą posiadały wybudowane drogi?

9. Jakie będą parametry nowo wybudowanej drogi?

10. Jaka będzie szerokość drogi i jaka będzie szerokość pasa drogowego licząc od krawędzi jezdni po lewej i prawej stronie drogi?

11. Czy pas drogowy będzie obejmował mogiły cmentarne?

12. Jeżeli pas drogowy będzie obejmował mogiły cmentarne to jakie procedury i którym urzędzie trzeba będzie dopełnić aby dokonać pochówku w takiej mogile i czy związane z tym będą jakieś opłaty urzędowe?

13. Czy wzdłuż całej drogi po obu stronach będą wybudowane chodniki?

14. Jaka powstanie infrastruktura współtowarzysząca naziemna i podziemna?

15. Czy w ramach budowy drogi zostanie na nowy cmentarz doprowadzone ujecie wody do celów porządkowych?

16. Jak będzie wyglądało skrzyżowanie przy BAKUNÓWCE?

17. Jak będzie wyglądał odcinek drogi pomiędzy nową plebanią a wejściem do kościoła od strony zakrystii?

18. Czy przejście dostępne w murze kościelnym od strony zakrystii nadal będzie dostępne czy np. ze względów bezpieczeństwa zostanie wyłączone z ruchu lub wręcz zamurowane?

19. Jak będą wyglądały zjazdy z nowej drogi na poszczególne części parkingu kościelnego?

20. Czy poruszanie się pomiędzy poszczególnymi częściami parkingu kościelnego np. w poszukiwaniu wolnego miejsca będzie za każdym razem wymagało wjazdu na drogę powiatową?

21. Czy w ramach inwestycji przewidziane są ronda?

22. Czy obecne odcinki drogowe umożliwiające przemieszczanie się samochodem zostaną zlikwidowane lub zamienione na ciągi piesze np. odcinek do Parafialnego Caritasu?

23. Ile powstanie stanowisk parkingowych i ile z nich będzie przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych?

24. Jak nowo wybudowanym traktem przemieszczać się będzie kondukt pogrzebowy, z którego miejsca będzie wyruszał?

25. Ile i jakich znaków drogowych zostanie ustawionych?

26. Czy przeprowadzona była analiza jak nowy ciąg komunikacyjny wpłynie na „korkowanie się ulicy Mickiewicza” w związku z bezpośrednim sąsiedztwem budynków szkolnych, żłobka i wykorzystywanymi przejściami dla pieszych pomiędzy kościołem a halą sportową?

27. Jak nowo wybudowana droga wpłynie ma odciążenie ulicy Witosa i czy są przeprowadzone analizy jak bardzo ruch samochodowy będzie odbywał się przez środek cmentarza.

28. Obecnie naprzeciwko wyjazdu z cmentarza na ulicę Witosa jest linia ciągła, która uniemożliwia wjazd na cmentarz od strony ronda i wyjazd z cmentarza w kierunku ulicy Targowej. Czy nadal taka organizacja ruchu zostanie zachowa?

29. Czy prace drogowe, zwłaszcza te przy podbudowie drogi nie doprowadzą do dewastacji muru cmentarnego, a jeżeli tak to na czyj koszt będzie naprawiany?

30. W jakiej odległości od istniejących mogił będą jeździły samochody, ile wynosi najkrótsza odległość krawędzi drogi do najbliższej istniejącej mogiły (pomnika)?”

Radny Jarosław Sawoń: „Panie Danielu, ja tylko tak może szybciutko. Te przejścia między cmentarzami prawosławnym, katolickim. Tam są teraz dwa. One będą oba, tak jakby zrobione, tak jak jest w tej chwili?”

Starosta Piotr Rećko: „One są tak trochę Jarku dzikie. Wiesz jak one wyglądają. Tam się ciężko przechodzi i tak dalej. Musimy to zrobić.”

Radny Jarosław Sawoń: „ Ja wiem, ale czy one będą w tych samych miejscach, zostaną po prostu?”

Starosta Piotr Rećko: „ Tak, nic się nie zmieni. Tylko zrobimy tak, żeby swobodnie można było przejść.”

Radny Jarosław Sawoń: „ Panie Piotrze, bo Pan powiedział o jednym, a (...)”

Starosta Piotr Rećko: „ Dwa są.”

Radny Jarosław Sawoń: „ No i najlepiej, żeby właśnie zostały te dwa, dobra.”

Starosta Piotr Rećko: „ Ksiądz dziekan o tym też mówił, tak? Adam Matyszczyk na to zwrócił uwagę i to on był inicjatorem tego.”

Radny Jarosław Sawoń: „ Bo tam faktycznie, z tej jednej strony to jest, z obu stron jest niebezpiecznie przechodzić.”

Starosta Piotr Rećko: „ No właśnie, no tam dojdziemy. Dobrze, to co mogę [niesłyszalne].”

Radny Jarosław Sawoń: „ Jak jestem przy głosie, to jeszcze tak szybko. Pan wspomniał o schodach. Wiadomo osoby niepełnosprawne, przy tych schodach niech będą jeszcze jakieś zjazdy.

Starosta Piotr Rećko: „ Nie no, ale wiecie dobrze, że w tej chwili te schody można wyposażyć w te takie uzupełniacze, no nie? I tam gdzie będzie szedł wózek, czy matka z dzieckiem, czy wózek osoby niepełnosprawnej, elektryczny wózek, czy cokolwiek będzie sobie mógł, tak rozmawiałem na ten temat z projektantem, pamiętamy o tym. Szczególnie ta część (...) Tak poza tym, no nikt by nam tego nie pozwolił, żebyśmy nie zabezpieczyli osób niepełnosprawnych. Dobrze, idziemy z pytaniami, dobrze? Mogę?”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce Daniel Supronik: „ Proszę Panie Starosto.”

Starosta Piotr Rećko: „Kiedy powstał pomysł realizacji przedsięwzięcia? Kochanie Radni, od kiedy jestem starostą, od kiedy cały czas problem cmentarza leży nam na sercu. Takim drobnym zabiegiem, zrealizowaliśmy dosłownie ile tam, może 200m chodnika, ale ja już mówię o tą genezę chodnika. I wtedy usiadłem jeszcze z księdzem dziekanem i mówię księże dziekanie, no wszystkie nekropolie mają takie fajne alejki, no nie. A my brodzimy w tym błocie, no nie. Tą nową część cmentarza zalewa permanentnie woda, tak. Stoją przy deszczu nawalnym, ona po prostu nie spływa, tak. Ze względu już teraz wiemy, bo 6m w głąb robiliśmy odwierty, jest cały czas glina, no nie. I my mówimy no, że no nie może tak być, tak. Musimy coś z tym zrobić, tak. No i wiecie Państwo, było wiele, wiele priorytetów, było wiele innych ważnych rzeczy, ale w końcu, tak jak nie wiem droga do Różanegostoku, tak. Inspiracją była oczywiście koronacja Matki Bożej w Różanymstoku, tak. I tam będziemy robić dzięki współpracy z gminą Dąbrowa Białostocka między innymi, tak. Robimy całą tą trylinkę starą zdejmujemy za murem (...) Ale ja już, jeżeli ma Pan minutę, no to ja Panu powiem. Ale nie, ja poradzę sobie. I po prostu tam też stanęliśmy z księdzem salezjanami, tak i powiedzieliśmy, że tą trylinkę starą, komunistyczną jeszcze, po prostu wymienimy. I zrobiliśmy to, już w tej chwili idzie projekt, tak.”

Radny Jarosław Sawoń: „Panie Piotrze do rzeczy.”

Starosta Piotr Rećko: „Kiedy powstał pomysł? Jeżeli mi Pan nie będzie przeszkadzał, ja będę ten, dobra? Okej.”

Radny Piotr Bujwicki: „Panie Starosto, ja przepraszam. Szanowni Państwo, ja myślałem, że ta sesja potrwa dosłownie 15-20 minut. Jest to taka techniczna i prosta sprawa. Jeżeli mamy na 30, czy 40 pytań teraz odpowiadać, mogliśmy się nie wiem. Z całym szacunkiem do Pana Piotra Kułakowskiego, mógł to przesłać wcześniej. Jeżeli to są pytania tego typu, co będziemy, kiedy się pomysły zrodziły, jakie pomysły będą w przyszłości i tak dalej.”

Radny Piotr Kułakowski: „Ale Pan sam przeciąga teraz.”

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce Daniel Supronik: „Dobrze, może Panowie dajmy szansę dla Pana Starosty. Pewnie część pytań zostały tak już skonsumowane, została udzielona odpowiedź.”

Starosta Piotr Rećko: „Między innymi z Piotrem Bujwidzkim, z Danielem, z wieloma osobami tutaj rozmawialiśmy na temat wielokrotnie. Pomysł był od dłuższego czasu i marzenia o tym, żeby to zrealizować były, kiełkowały w nas. To jest na razie tylko koncepcja. Oczywiście ta koncepcja jest jeszcze w fazie koncepcyjnej, ale chcemy właśnie, bo nie możemy zaprojektować, jeżeli nie jesteśmy cały czas nie mamy poukładanych poszczególnych elementów przebiegu tej inwestycji. Jeżeli nie mamy zgody właściciela, to znaczy gminy Sokółka, w tym przypadku Państwa, to bardziej wszyscy Państwo łącznie z Burmistrzem. No to przecież nie możemy mieć już projektu, no bo to by było nielogiczne. Mamy natomiast i to chyba najbardziej Pana zainteresuje, zgodę kurii na przekazanie nieodpłatne tych nieruchomości, bo to jest najważniejsze. I jesteśmy dogadani z kurią metropolitalną i zarówno z parafią i kolegiatą naszą Świętego Antoniego, jak również oczywiście z parafią prawosławną. Bo zakres obejmie dwie parafie. Idziemy dalej. Kiedy zostały złożone o zewnętrzne środki finansowe i kto był wnioskodawcą? Oczywiście powiat sokólski, 31 sierpnia 2022 roku. Wniosek został złożony do Wojewody Podlaskiego, w trybie ustawy o funduszu dróg samorządowych art. 4 §1 ust. 1 budowa nowej drogi. No i to jest na podstawie tego przepisu. Wojewoda oczywiście przyznał nam środki bodajże, nie wiem pamiętasz? Może grudzień, może styczeń 2022/2023. My na sesji bodajże majowej wyemitowaliśmy obligacje, żeby zabezpieczyć ten wkład własny, żeby móc wprowadzić to do budżetu. Ale ideałem jest żebyśmy teraz z Polskiego Ładu, jednocześnie robiąc dokumentację projektową, te 4000000,00 zł pozyskali z Polskiego Ładu. I uda nam się to, proszę mi zaufać. Dziękuję. Proszę jeszcze zagłosować. Kto i kiedy przyznał dofinansowanie? Powiedziałem i to jest przewidziana czas na realizację i czas trwałości projektu (...) O, dotknął Pan bardzo istotnej kwestii. Realizacji chcemy jak najszybciej, natomiast idzie okres zimowy, a więc pewnie to zależy od warunków pogodowych. Natomiast bardzo byśmy chcieli, żeby to było bardzo szybko. W Wasilkowie Piotr, ile czasu budowaliście tą drogę? To było pół?”

Radny Piotr Karol Bujwicki: „2-3 lata.”

Starosta Piotr Rećko: „ O Jezu, no to się boję. 2 albo 3 lata, naprawdę? Ale tam jest większy zakres. Nie, tam jest w ogóle całkiem inny, to jest coś takiego jak my robiliśmy z gminą Dąbrowa, że kanalizacja i Tysiąclecia Państwa Polskiego i w Różanymstoku, no u nich było. A u nas tylko odwodnienie tej części będzie i będziemy szli. Jaki jest plan i marzenie? Kwiecień 2024. Przetniemy wszyscy wstęgę. Kwiecień 2024. Tak i to jest istota, 5 lat. Chyba Pan rozumie, co nie? Ja liczę na Państwa inteligencję w tym zakresie i wiem, że Pan to rozumie. Ile jest przewidzianych przejść dla pieszych? No to, to jest do Państwa dyspozycji. A nie, ale na cmentarzu nie będzie przejść. Będzie można [niezrozumiałe]. Tak. Nie będzie, nie. Nie, to tak samo jak nie wiem, na dowolnych (...) Nie przewidzieliśmy tam przejść. Nie ma takiego ryzyka, będzie swoboda, nie ma tego ryzyka. Natomiast wcześniej te przejścia, które tam były wyrysowane, jak najbardziej są. Jaką nośność będą posiadały wybudowane drogi? Przewidujemy tylko ruch pojazdów osobowych. Nie będzie żadnych absolutnie ciężarowych pojazdów, natomiast nośność będzie bardzo wysoka, bo to będą kostki 15x15cm tak jak w Wasilkowie, czy na Rynku Kościuszki. Będzie można swobodnie jeździć po tym, z wyjątkiem Alei Lipowej, tej prowadzącej do cmentarza. Na cmentarzu nie chciałbym żeby ktokolwiek po płytach kamiennych, aż do tam będziemy prosić kamieniarzy żeby tego nie robili. My już jako właściciel drogi będziemy stanowczo prosić, bo połamią nam część tych płyt. I nie chcemy żeby po deptakach jeździli. Nie, nie zniszczy, ale nie chcemy żeby ciężarówka wjeżdżała. Nie, nie ma takiej możliwości żeby tam ciężarówka wjeżdżała. Jak wjedzie ciężarówka na drogę cmentarną, no to będziemy mocno pytać przy ograniczeniu tonażowym i bez wyłączeń dla ruchu lokalnego. Bez tego no to, no w tej chwili te kary, wiecie Państwo, że kary teraz są wysokie, co nie? Taki mandat przy takim wjeździe to jest z 5000,00 zł. Ja nie wiem czy ktoś się odważy wjechać tam ciężarówką, nie sądzę. Spróbujcie teraz na zakazie wjechać gdziekolwiek, zobaczycie jaki będzie mandat. Jak nie będzie, a co policja [niezrozumiałe]. Nie ma głupich pytań, każdy [niezrozumiałe] będziemy mogli swobodnie chodzić, nie będziemy mogli chodzić swobodnie. 10. Jaka będzie szerokość? 6 metrów. Jaka będzie szerokość pasa od [niezrozumiałe] krawędzi do lewej strony i prawej strony? 6 metrów. 1,5m będzie płyt kamiennych po to żeby kobiety, wspaniałe Panie, kiedyś ja z Ewą Kulikowską szedłem po jednym z tutaj z tych. I to Pani mi mówiła wtedy jak źle się chodzi po tej kostce tutaj, przy tym. Nie, no to teraz nie, pomysł jest piękny. Ale piękna. Nie, nie, to ja nie chcę brnąć w takie nie, nie, nie. Mój kolega nie (...) Drogowym, tak. Na miłość boską, weź Piotr, no proszę cię no. To nie, no trzeba mieć bardzo złą wolę. Weźcie, no bo po prostu aż, pytanie po co my mamy, przecież to jest transmitowane Piotrek, no znamy się tyle lat. No weź. Parametry nowo wybudowanej drogi 6 metrów szerokości. Oczywiście żwirowa podbudowa, wszystko zgodnie z bardzo wysokimi standardami wykonawstwa. Zresztą na każdej naszej drodze możecie przejechać się po powiecie. Wybudowaliśmy 250 km dróg, naprawdę będzie dobrze. Jaki pas obejmują (...) Nie no Piotrek dwunaste? 6 metrów tylko. Nie ograniczymy się tylko do tej, tej. Oczywiście, Krzysztof tam gdzie będzie możliwe, puścimy rowy odwadniające, ale nie na cmentarzu, tylko tutaj tej części wiesz, gdzie idzie ziemia ta, no nie? Tutaj będzie.

Radny Krzysztof Szczebiot: „Jeżeli mówimy, jeżeli mogę? Ta droga wzdłuż muru, czy tam będą zakazy wjazdu pojazdów w ogóle, czy to będzie ciąg też samochodowy? Tu od dołu Panie Przewodniczący, tu w dół od tego skrzyżowania do góry, od tego miejsca. Czy tu przewiduje się jakieś ograniczenia w ruchu?”

Starosta Piotr Rećko: „Ograniczenie w ruchu tylko i wyłącznie do samochodów osobowych. Natomiast one, to jest normalna droga, nie możemy pozorować, że budujemy drogę, no bez żartów. To wszystko musi być publiczna droga. Droga publiczna, nie (...)”

Radny Jarosław Sawoń: „A minimalne ograniczenie prędkości można postawić? 20?”

Starosta Piotr Rećko: „Usiądziemy, nawet 20, tak.”

Radny Jarosław Sawoń: „A ograniczenie parkowania?”

Starosta Piotr Rećko: „ To znaczy nie wiem czy prawo przewiduje. Adam, ten chyba najmniejsze chyba trzy dychy, tak? 6, no plus no tyle, ile tam wychodzi. No i 9. No tak. Bo ty mówisz o tym, że (...) Półtora, półtora, tak. Natomiast ograniczenie prędkości bezwzględnie Jarku.”

Radny Krzysztof Szczebiot: „Ograniczenie czasu parkowania, czy będzie dopuszczalne parkowanie na tym odcinku?”

Starosta Piotr Rećko: „Parkowanie będzie normalnie, tak jak na drogach publicznych. Przecież wiadomo, że każdy kto chce zatrzymać pojazd i ten. Natomiast my możemy zakaz parkowania wprowadzić, organizację ruchu zbieramy, sądujemy. Dziękujemy za uwagi. Ograniczenie zatrzymywania się, zwróćcie uwagę ile budujemy parkingów, tak? Od Mickiewicza jeżeli wyrazicie dzisiaj zgodę i Pani Burmistrz podpisze umowę. Od Witosa kochani robimy parking. Od Mariańskiej robimy parking. Drugi parking przy kościele prawosławnym, od Mariańskiej. Przy domu pogrzebowym robimy parking. Patrzcie ile miejsc parkingowych, tam będzie ze 150 albo do 200 miejsc nowych parkingowych. Będzie Piotrek, jeżeli będzie, Piotrze jeżeli będzie z Mickiewicza, wiesz od tej strony, to tam też będziemy mogli poustawiać naprawdę bardzo dużo tych parkingów. I to naprawdę rozwiąże problem, tak? Nie stawiać tam? Będzie to głupio wyglądało, co nie? No właśnie, no. A widzicie, no to też jest argument, no nie? Żeby nie, no bo to. To prawda, ale na pewno gdzieś wcześniej postawimy te ograniczenie zakaz postoju i ograniczenie prędkości, tak. Do takiego wiecie, normalnego minimum, tak. A przepraszam, tak piętnaście 15. Doprowadzi ujęcie wody do celów porządkowych. Czy w ramach (...) Nie, nie będzie ujęcia wody, nie. Będzie odwodnienie. Ale jest woda, no oczywiście, że stary wodociągowiec mówi, przepraszam za 'stary', mówi że jest woda na pewno. Na pewno jest woda, natomiast boli mnie to odwodnienie. Ale robiliśmy odwierty, nie możemy nie zrobić odwodnienia, bo jeżeli nie zrobimy odwodnienia, deszcz nawalny po tej kostce podmyje pomników i będziemy mieli problem, tak. Bo utwardzimy dużą część, tak. Nie ona wypłynie z lasku, odwodnimy do lasku. Do lasku, nie do kościoła, do tego lasku, wiesz jakby jest pomiędzy dwa, no wiecie jak tam jest, no nie? W dół, no nie? Ale nie no proszę, no kurcze. Burmistrzu. No szanujmy się, jak może do kościoła popłynąć ta woda. Ona popłynie tylko i wyłącznie tutaj na dół do tego i wchłonie w tym lasku, no nie przycmentarnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce Daniel Supronik: „Dobrze, kontynuujmy.”

Starosta Piotr Rećko: „ Naziemna, jak będzie wyglądało skrzyżowanie. Pokazałem, tak? Jak będzie wyglądał odcinek drogi pomiędzy nową plebania, a wejściem do kościoła od strony zakrystii? Czy przejście dostępne w murze od strony zakrystii nadal będzie dostępne? Czy np. ze względu bezpieczeństwa. Nie, nic nie będziemy zamykać. Słuchajcie, my liczymy na inteligencję naszych mieszkańców, naprawdę. Naprawdę tam tak jak do tej pory, był tam ruch i taki ruch jak do tej pory jest, nie powinien się zmienić. No tak, ale nie powinno to się dużo zmienić. Jakie [niezrozumiałe]. Nie będą, są (...) Słuchajcie szanowni Państwo, wszystko jest do Państwa dyspozycji, tak. Jeżeli macie jakiekolwiek uwagi, kwestie, czy jakikolwiek propozycje, no to naprawdę zapraszamy, tak. Bo bardzo nam na tym zależy. Jak nowo wybudowanym traktem przemieszczać się będą kondukty pogrzebowy? No weźcie, no normalnie będę się (...) Słuchajcie, to jest pielgrzymka idzie po drodze, no nie? I albo nie wiem cokolwiek, no idzie, no po prostu idzie. Nie ma takiej możliwości, żeby ruch (...) Wszystko prawo o ruchu drogowym przewidziało. Duży, dużą ilość (...) Niejednokrotnie kondukty pogrzebowe na wsiach i to zawsze tak jest, idą na przykład od krzyża albo do krzyża, a do tego do wioski, no nie? Idą od krzyża do kościoła, tak? Klimówka, [niezrozumiałe] albo inne miejscowości, no słuchajcie, no idą wszyscy. I to idą normalnie po drogach publicznych, nikt nie robi z tego problemu, no bo to jest przewidziane ruchem drogowym. Mają iść w odpowiedni sformalizowany sposób i to (...). Wręcz przeciwnie. Droga rozpocznie się od ulicy Mickiewicza, idzie koło muru, koło wejścia do kościoła. I przed i na dziedzińcu kościoła, bez najmniejszego problemu może się ustawić kondukt pogrzebowy. Bez najmniejszego problemu tak niejednokrotnie jest. Nie, no dobrze, ale do samochodu wsiądzie i wyminą. Tak samo postój pojazdów, przecież nie wiem na normalnej drodze są takie zdarzenia, tak. No przecież kondukt, nie wiem gdzie byliśmy ostatnio na pogrzebie w małej miejscowości. No weźmy, tą Klimówkę przywołano, no przecież tam też oni się ustawiają, idzie kondukt pogrzebowy, tak? Ale w małych miejscowościach są duże pogrzeby. I tam też niejednokrotnie bardzo porównywalne do tych pogrzebów sokólskich.”

Radny Jarosław Sawoń: „Tam idzie po prostu samochód i za samochodem ludzie idą.”

Starosta Piotr Rećko: „No i tyle. No i co tam się dzieje? Słuchajcie kochani, jak chcemy to znajdziemy problem, tak? Moim zdaniem to jest mały problem w porównaniu do wagi sprawy, naprawdę.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Czy tu może kwestia tylko organizacyjna. Jest duży parking przy kościele, niekoniecznie kondukt musi się ustawiać tam, gdzie zazwyczaj się ustawia, czyli z tyłu kościoła. Ustawiać się może, to kwestia tylko organizacyjna, na parkingu i konduktem wchodzi się na drogę publiczną i idzie się czy na stary cmentarz, czy na nowy cmentarz. Kwestia tylko dobrego zorganizowania obrządku.”

Starosta Piotr Rećko: „Dobra, wiecie co. 26. Czy [niezrozumiałe]. No tak, no przecież posłuchajcie. My Generalnie analizowaliśmy wszystkie aspekty, stąd te przejście dla pieszych, te wyciągnięte na Mickiewicza, tak? Bo będziemy prosić też was, żebyście dla celów budowlanych tam udostępnili tą część. No bo jest poprawa bezpieczeństwa, tak? No Mickiewicza wiemy, że się korkuje przed 8.00, tak? I to wszyscy wiemy. Natomiast absolutnie to nie jest jakby problem tej drogi przycmentarnej. Oczywiście, że zdarzają się tacy, którzy w poniedziałek, wtorek, środę, czwartek, piątek, kiedy wożą dzieci do szkoły, pojadą od ulicy Mariańskiej w kierunku ulicy Mickiewicza, ale co się wtedy dzieje na terenie kościoła? No nic, bo tam nie ma ani mszy, ani ani nic. No z rana jest msza o 7.00, tak? W kościele prawosławnym też, no nic się tam nie dzieje, tak? Bo tutaj ta część, wiesz prawosławna Jarku, tak patrzę na Jarka Sawonia. No nie, nic tam się nie dzieje, a więc swobodnie będą mogli przejechać. Poza tym to będzie sześciometrowa normalna droga. Jeżeli ktoś będzie chciał sobie skrócić drogę w poniedziałek, piątek i tak dalej w dni powszednie, to naprawdę nic się nie wydarzy. To będzie dobrze dostosowana droga. Co będzie po zakończeniu trwałości projektu? Tego nie wiem. Nie wiem, po prostu nie wiem. Ja nie wiem co będzie. Obecnie na przeciwko wjazdu [niezrozumiałe] na ulicę Witosa jest linia ciągła uniemożliwiająca wjazd. Słuchajcie to jest droga gminna i jeżeli tam organizacja tego ruchu, no nie tak patrzę na byłego dyrektora Wydziału Komunikacji, należy do powiatu, jeżeli będzie potrzeba takiej zmiany, no to my bez problemu zmienimy to żeby zjeżdżać tego no. Nie ma problemu, no nie? Bo co tam, bo tam jest ciągła linia, no nie? Tam koło Geno. Zmiana organizacji ruchu i tam bez problemu przejedziemy, tak? Czy [niezrozumiałe] drogi nie doprowadzą do dewastacji muru? No nie. Szanowni Państwo, konsultacje w zakresie muru, który jest w złym stanie technicznym, wszyscy o tym wiemy, były wielowątkowe, naprawdę nie. Odsunęliśmy się od muru w tej części, w której mogliśmy to się odsunęliśmy. Tutaj równolegle do ulicy Mariańskiej wzdłuż muru, wzmocnimy nawet podbudowę muru tymi nasypami. Tam cały czas Pan Romek [niezrozumiałe] będąc w radzie parafialnej poprawia i dba o bezpieczeństwo tego muru. Ale ten mur faktycznie wymaga naprawy. Jakie długości [niezrozumiałe]. Ile wynosi najdłuższy od krawędzi? No co ja mogę poradzić. W tej chwili też jeżdżą, no nie? No jeżdżą. No ale wiecie Państwo, wiele rzeczy nam w tym życiu przeszkadza. Jak się niema co się lubi, to się lubi co się ma. No nie ma innego Pani Marto, nie ma innej drogi, tak? Proszę spróbować wysupłać z dowolnej parafii prawosławnej, katolickiej 10000000,00 zł na tego typu inwestycję. Nie, bo ja tylko Państwo naprawdę proszę żebyście, przecież rachunki parafii są praktycznie jawne, podawane. I w jednej, i w drugiej parafii. Podawane są ile było przychodów, ile było czego i tak dalej w ciągu roku. My widzimy ile i jakie są tam obroty. Nie stać parafii na to, żeby zrealizować te inwestycje. Nie ma takiej możliwości, żeby parafia jednorazowo wyłożyła 10000000,00 zł na zrealizowanie takiej inwestycji. Oczywiście latami, gdyby etapować te prace i to też nie w takim zakresie, naprawdę. Nikt się by nie podjął w takim zakresie zrealizować tej inwestycji, ma takiej opcji. No po prostu nie ma takiej opcji. My robimy dla nas gigantyczne po prostu inwestycje, która rozwiąże bardzo ważny problem sokólskiej nekropoli.”

Radny Piotr Kułakowski: „Panie Starosto, bardzo dziękuję za odpowiedź na pytania. Oczywiście szkoda, że Pan pewnych pytań nie odczytał, bo odpowiedzi są zupełnie niezrozumiałe dla co po niektórych, ale niektórych te pytania w ogóle nie interesowały. I oczywiście żeby była jasność, to co Pan powiedział i to co jest zaplanowane, w bardzo szerokim zakresie na pewno będzie rzeczą dobrą. Niestety parę Pana odpowiedzi i to co widzę, wzbudzają we mnie wątpliwości. Uważam osobiście, że droga powiatowa przebiegająca przez środek cmentarza jest czymś bardzo niedobrym. Będzie powodował hałas, nie będę pytał, czy jakieś ekrany będzie Pan stawiał, bo to już byłby absurd totalny, żeby na cmentarzu takie ekrany były. Ale na pewno będą zagłuszały spokój, na pewno będą (...) Panie Starosto, czy mógłby Pan posłuchać? Bardzo będę wdzięczny. Ja Pana słuchałem, jak Pan mówił.”

Starosta Piotr Rećko: „Ja też, ja też słucham.”

Radny Piotr Kułakowski: „ Droga powiatowa przebiegająca przez sam środek cmentarza, gdzie do tej pory to było miejsce ciche, według mnie, moje osobiste zdanie, nie jest dobrym rozwiązaniem. Wolałbym gdyby Pan od tego miejsca, jakby Pan Daniel mógł troszeczkę przesunąć ten projekt w dół, żeby pokazać miejsce gdzie kontenery stoją. Całość do dołu, tak o tu od tego miejsca, żeby od tego miejsca do ulicy Witosa był ciąg pieszy. Jeżeli jest Pan w stanie jeszcze spowodować taką zmianę, to ja dwoma rękoma zagłosuję za tym projektem. Dopóki przez środek cmentarza idzie regularna droga powiatowa, ja osobiście mam mieszane uczucia. I tak jak na tamtej sesji, nie będę brał udział w głosowaniu. Dziękuję.”

Starosta Piotr Rećko: „Piotr, mogę odpowiedzieć? Daniel, mogę odpowiedzieć?”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „ Tak, proszę.”

Starosta Piotr Rećko: „Szanowni Państwo, gdyby tak było, że przez środek cmentarza tak jak Pan to artykułuje, gdyby tak precyzyjnie poprowadzić tą drogę przez środek cmentarza, nigdy w życiu byśmy na takie szaleństwo nie pozwolili. Gdyby ta droga przebiegała Alejką Lipową w kierunku grobów, bo to jest środek cmentarza, sorry to (...) Ale tylko ja skończę, już będzie Pan mówił. Przez środek cmentarza autentycznie i żeby tam wjeżdżały samochody, to na takie szaleństwo nikt z nas by nie wyraził zgody. Natomiast kochani, ta droga nie przebiega przez żaden środek cmentarza.”

Radny Piotr Kułakowski: „Ale przez cmentarz przebiega.”

Starosta Piotr Rećko: „Ona przebiega (...) Niech Pan da mi skończyć. Ona przebiega przez obrzeża cmentarza w 90%. W 10% niestety musi przebiegać przez nową część cmentarza z prostej przyczyny. My musimy to odwodnić, zrobić tam normalny ciąg pieszy, połączyć to w taki cały układ komunikacyjny i zrobić parking od strony ulicy Witosa. Jeżeli tego nie zrobimy, najzwyczajniej w świecie to nie ma sensu. Dalej będzie stała przy deszczu nawalnym woda w tej kotlinie.”

Radny Piotr Kułakowski: „ Ale ja nie mówię o odwodnieniu. Ja mam tylko zastrzeżenia do drogi, nie do odwodnienia. Parkingi są okej, odwodnienie jest jak najbardziej okej. Tylko tu mógłby być ciąg pieszy. Pan jakby złapał mnie za słówko, że to jest środek cmentarza. To jest droga przebiegająca przez cmentarz. Po lewej i po prawej stronie są mogiły, tam przychodzą osoby, które po prostu chcą w ciszy i w spokoju posiedzieć i pobyć ze swoimi bliskimi.”

Starosta Piotr Rećko: „Ale tak będzie.”

Radny Piotr Kułakowski: „ Droga powiatowa niestety będzie to zakłócała.”

Starosta Piotr Rećko: „Nieprawda. Absolutnie jest Pan w błędzie, nie będzie tam żadnego ruchu. W tej chwili to co tam jest, proszę mi wierzyć przeszkadza w 100% kontemplacji. Moim zdaniem nasi współmieszkańcy bardziej się trapią, że ich groby stoją w wodzie, w błocie i w miejscach. I to jest bardziej zmartwienie naszych mieszkańców. Ale słuchajcie, ale po co? Jak.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Ale Panie Radny, otrzymaliśmy naprawdę masę argumentów. Proszę Pan Piotr Bujwicki.”

Radny Piotr Karol Bujwicki: „Ja też mam pretensje Panie Starosto tylko taką, dlaczego to nie zostało przedstawione na poprzedniej sesji? Bo już byśmy się dzisiaj nie spotykali. Dzisiaj wszystko jasno widać. Ja przyznam szczerze jestem bardzo uspokojony, jak zobaczyłem tą koncepcję, bo to nie jest jeszcze projekt budowlany, to jest koncepcja. Widać tutaj już ogrom pracy włożony przez projektanta, ponieważ jest tutaj nawet na tych rysunkach widoczna bardzo duża różnica terenu i skarpy, które zostały wrysowane. Ja tylko chciałbym też powiedzieć, że (...)”

Starosta Piotr Rećko: „Dziękuję, że to zauważyłeś naprawdę.”

Radny Piotr Karol Bujwicki: „Że taki rodzaj nawierzchni powoduje konieczność budowy przynajmniej trzech warstw. Jednej warstwy żwirowej na głębokość około 70 cm, później płyty betonowej około 20 cm, po której już można jeździć spokojnie obciążonym pojazdem nawet ciężarowym. Następnie kostki, która jest na tak zwanym chudziaku układana, który musi dojrzewać 28 dni. Taka nawierzchnia wytrzymuje już po tym wykonaniu i wyschnięciu, co najmniej 40 ton, jeżeli nie lepiej. Tutaj miejscami ten pas drogowy zajęty pod tą nawierzchnię może być większy niż 6 m, niż nawet 9 m, bo te skarpy są dość duże. Natomiast w momencie kiedy te skarpy będę obsiane, to jakby ten pas drogowy zaniknie. Ja tutaj widzę jeszcze tylko dwie rzeczy. Jedna rzecz to jest ulica Mickiewicza i brak przejścia dla pieszych. I teraz jako zarządca drogi wyższej kategorii jako powiat, możecie takie przejście zrobić w kierunku liceum sali gimnastycznej. Lub może to wykonać gmina, bo to ul. Mickiewicza jest drogą gminną. No i kolejna sytuacja, kolejna sprawa, no to tutaj jest apel do Pani Burmistrz. Ponieważ tutaj należy wykonać oświetlenie przy tej okazji. A oświetlenie to jest tylko i wyłączna gestia i zadanie własne gminy. W związku z tym, moim zdaniem to jest bardzo dobry moment, żeby przynajmniej położyć kable pod oświetlenie. Jak będą te przewody, będzie ta kanalizacja teletechniczna, w którym może się znaleźć właśnie oświetlenie, to można na tych słupach postawić kamery, które będą też monitorowały ruch i to co się dzieje tam na tym cmentarzu. To jest myślę, że wprowadzenie też takiego bata na te osoby, które będą próbowały użytkować tą drogę niezgodnie z jej przeznaczeniem. Ponieważ tutaj ta druga też może być ciągiem pieszo - jezdnym, gdzie może być wprowadzana taka organizacja ruchu, że to piesi będą mieli pierwszeństwo, a nie samochody. I kolejny element to jest taki, że za 2-3 lata ta droga może zostać przekazana, z tych projektów, może zostać przekazana z powrotem do parafii. I parafia może bramy postawić wtedy, ale gdzieś za 2-3 lata, po zakończeniu tej inwestycji. W związku z tym moim zdaniem, no tutaj wszystko co można było zrobić, zostało zrobione. No i czapka z głów też za to, że ktoś podjął taką rękawice i wykonał mrówczą pracę, zdobył środki żeby to zrobić. Bo to jest naprawdę dla mieszkańców gminy Sokółka, osób przyjezdnych, którzy mają swoich bliskich na tym cmentarzu, to jest naprawdę krok milowy. No właściwie nie ma tutaj co porównywać do tego co jest, a co może być. Moim zdaniem no tylko dwoma rękoma można poprzeć ten projekt. Dziękuję bardzo.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „ Proszę Pani Burmistrz.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ja tak w odpowiedzi Panie Radny. Jak Pan dobrze wie, był Pan długo zastępcą Burmistrza w jednej gminie i w drugiej. Żaden włodarz nie będzie robić i nie robi na nie swojej drodze oświetlenia. My płacimy tylko za prąd. Tak jak mamy umowę z województwem, tak jak z krajówką, tak i na powiatowych, płacimy tylko za prąd. Ale ten kto projektuje na swojej drodze, to niech od razu zaprojektuje te kable i postawi słupy. My zapłacimy za prąd, bo to jest nasz obowiązek. Natomiast tutaj prosiłabym Pana Starostę, żeby rzeczywiście zaprojektował i w tej cenie położył kable, tak jak tutaj była propozycja Pana Radnego Piotra Bujwickiego.”

Starosta Piotr Rećko: „Nie no, szanowni Państwo, ja tylko powiem jak to wygląda, jaki jest standard w współpracy z gminami w całym powiecie. Absolutnie powiat ani nie projektuje, ani nie realizuje, ani nie odpowiada za oświetlenie miejskie, tak? Nigdzie, na żadnej drodze nie realizujemy tego typu inwestycji. Ostatnio realizowaliśmy inwestycję gigantyczną 37000000,00 zł w gminie Dąbrowa Białostocka. Burmistrz Dąbrowy ponosił koszt wymiany słupów, wymiany oświetlenia, wszystkiego, tak? Całej sieci również, wtedy kiedy planowaliśmy, bo marzyło nam się żeby puścić ziemią po prostu, żeby z tych drutów zejść w Dąbrowie. Marzyliśmy o tym, namawiałem Burmistrza do tego, tylko no po prostu no niestety, ale to się nie udało. I ten koszt on wiedział, gdyby tylko mógł akurat tam były zbyt zaawansowane już prace, już niestety nie mogliśmy tego wstrzymać. Po prostu były zrealizowane. Także nie zgodzę się z tym, proszę mi wybaczyć. Piotr Bujwicki ma rację w tym przypadku, to gmina Sokółka powinna tu (...).”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Na nie swoim terenie nie stawiamy (...)”

Starosta Piotr Rećko: „My udostępnimy Państwu do celów inwestycyjnych teren.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Jeżeli to jest teren, będzie droga powiatowa i teren działki powiatowej, to jakim cudem mamy stawiać? Nie stawiamy. Poza tym to jest duży koszt, a my mamy też na co wydawać. My musimy dopłacić do śmieci dla naszych mieszkańców.”

Starosta Piotr Rećko: „Pani Burmistrz już odpowiadam. Na cele inwestycyjne (...)”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Albo właśnie, to może zamiast darowizny, sprzedamy Panu te działki, a przeznaczymy na słupy, to będzie na jedno to samo.”

Starosta Piotr Rećko: „Nie możemy tak zrobić.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Wtedy damy pieniądze na słupy.”

Starosta Piotr Rećko: „Nie możemy tak zrobić. Natomiast szanowni Państwo, jeżeli chcecie Państwo torpedować ten projekt to próbujcie. Ale i tak wam się to nie uda. Szkoda, że (...)”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Nikt nie torpeduje, tylko na nie swoim nie będziemy stawiać.”

Starosta Piotr Rećko: „Szkoda, że idziemy w tym kierunku, bo była dobra atmosfera. i liczyłem na to, że się tak skończy, przynajmniej nekropolia będzie, kościół będzie nas łączył. Jeżeli mądrość nie może nas połączyć.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „To proszę słupy zaprojektować.”

Starosta Piotr Rećko: „Jeżeli nie chcecie pomóc, to przynajmniej nie przeszkadzajcie. My możemy do celów inwestycyjnych, udostępnić wam teren pod realizację oświetlenia. Pomysł Piotra Bujwickiego jest kapitalny. Szczególnie Alejka Lipowa wymaga aż do grobów, to jest nasz patriotyczny obowiązek, aż do grobów 1922 roku Obrońców, powinna być w sposób nastrojowy stylizowanymi lampami oświetlona. I moim zdaniem powinno się to dokonać. Wszystkiego za was nie mogę Adamie zrobić.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Proszę bez takich tutaj Panie Starosto, bo to już kpina.”

Starosta Piotr Rećko: „Obowiązek, ale wchodzisz w jakieś takie niepotrzebne, nie wchodź, no nie wchodź. Zawsze byliśmy na ty, proszę cię. Masz krótką pamięć. Nie wchodźmy w taką dyskusję, błagam Państwa. To powinna być zgoda. To co ja na początku powiedziałem, ta inwestycja wymaga zgody. Jeżeli możecie oświetlcie to, bo to będzie naprawdę z korzyścią dla całego miasta, całego regionu. Przyjeżdżają, Krzysztof Promiński jak oprowadza po naszym sanktuarium pielgrzymów, to prowadzi ich również na groby kochani. W różnej porze i to by naprawdę bardzo nam pomogło.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę Pan Piotr Kirpsza.”

Radny Piotr Kirpsza: „Dziękuję za głos. Panie Starosto, chciałbym zapytać o odcinek prowadzący właśnie przez te 10% między grobami. Ten odcinek drogi jak Pan mówi, ma pas drogowy o szerokości 6 m. W większości będzie to kostka, a po boku płyty.

Starosta Piotr Rećko: „W całości będzie to kostka i po boku płyty na tamtym odcinku. To jest odcinek dosłownie 30 do 40 m o tym, o którym Pan mówi.”

Radny Piotr Kirpsza: „Tutaj gdzie akurat Pan Przewodniczący (...)”

Starosta Piotr Rećko: „Do 50 m może.”

Radny Piotr Kirpsza: „No może 100.”

Starosta Piotr Rećko: „Nie, 100 to za dużo.”

Radny Piotr Kirpsza: „ Znaczy chodzi mi o to, czy (...)”

Starosta Piotr Rećko: „100 to jest za duży.”

Radny Piotr Kirpsza: „ Jaka szerokość tam będzie przewidziana dla pieszych tak oficjalnie, bo rozumiem, że chcemy to zrobić, aby tam piesi poruszali się jak po chodniku. Ale tak oficjalnie ile to będzie szerokości chodnika, a ile pas w jedną stronę, ile pas w drugą stronę? Czyli jakiej szerokości pasy drogowe i jakie szerokość od nich? Czy nie jest to niedoszacowana szerokość.”

Starosta Piotr Rećko: „Nie, nie. Już Panu odpowiadam. Każda droga powiatowa i każda droga gminna, która nie ma chodników, nie ma wydzielonego ciągu takiego pieszego, to oczywiście pieszy może iść po jej poboczu, tak? W zależności od tego czy idzie poza miastem albo w mieście, to tylko musi patrzeć po której stronie idzie, zgodnie z przepisami o ruchu drogowym. Tam będzie 1,5 m po jednej i po drugiej stronie taki ciąg pozwalający nie iść po kostce, tylko po płycie. Takiej płycie (...)”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „To Panie Starosto to będzie 6, czy 9, bo nie możemy się dowiedzieć. 6 czy 9 metrów łącznie?”

Starosta Piotr Rećko: „Szanowni Państwo, tam gdzie się zmieścimy to będzie 6 m, tam gdzie się nie zmieścimy to będzie 9. W tym miejscu, o którym pyta Pan Piotr Kirpsza nie będziemy robić rowów, bo tam nie ma miejsca na te rowy odwadniające. Dlatego zrobimy odwodnienie normalne, takie ziemne odwodnienie, tak? Przeprowadzimy wodę po prostu przez kanalizację.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „A gdzie te słupy ustawimy?”

Starosta Piotr Rećko: „Po bokach.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „Ale gdzie po bokach?”

Starosta Piotr Rećko: „Wszędzie tam, gdzie to jest możliwe po bokach.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „A może Pan pokazać nawet tutaj?”

Starosta Piotr Rećko: „Danielu weź pokaż Alejkę Lipową. Zacznijmy od Lipowej, skończymy na tamtym.”

Radny Piotr Kirpsza: „To może żeby też nie przedłużać.”

Starosta Piotr Rećko: „Zacznijmy od Lipowej i [niezrozumiałe].”

Radny Piotr Kirpsza: „To może konkretnie na pytanie byśmy odpowiadali.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „Mnie interesuje najbardziej na tej części, gdzie mamy grzebalisko, gdzie mamy cmentarz, gdzie mamy mogiły. Chodzi mi konkretnie o tą część inwestycji, gdzie mamy 6 m, z każdej strony 1,5 m. I Pan Starosta nie chce zaprojektować linii energetycznej. Więc ja się pytam, gdzie ona miałaby być gdyby Pan Starosta już wreszcie postanowił tą linię zaprojektować? Czy może Pan pokazać, gdzie Pan by ją zaprojektował na tej części?

Starosta Piotr Rećko: „Znaczy Panie Burmistrzu, bardzo mi przykro, jesteśmy z jednego pokolenia, że Pan w taki sposób prowadzi tą rozmowę. Jest to jeden z niższych poziomów rozmowy wprowadzający słuchacza w błąd. To jest (...)”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „Nie Panie Starosto, Pan ucieka od odpowiedzi do pytania. Ja zapytałem (...)”

Starosta Piotr Rećko: „Manipulujący.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „To nie jest manipulujący. Ja Pana zapytałem dwa razy czy chodzi o 6 m, czy chodzi o 9 m, czy chodzi o 9 m plus miejsce na słupy? Ja nie wiem co tu Pan widzi manipulującego?”

Starosta Piotr Rećko: „Szanowni Państwo, jeżeli gmina Sokółka zechce zgodnie z jej kompetencjami zaprojektować oświetlenie uliczne w tamtym miejscu, na pewno usiądziemy z projektantem i znajdziemy rozwiązanie, żeby w każdym miejscu postawić słupy oświetleniowe. Ziemią na pewno puścimy linie, natomiast słupy oświetleniowe puścimy na zewnątrz i na pewno nam się to uda. W tej chwili, w takich warunkach nie jesteśmy w stanie rozstrzygnąć tej kwestii. Tym bardziej, że lepiej by było żebyśmy się posiłkowali opinią specjalistów.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „A poza tym dopiero teraz padł ten pomysł, więc my tego tu nie rozstrzygniemy.”

Radny Piotr Kirpsza: „A ja bym chciał dokończyć, bo dostałem głos i (...) Więc czy jesteśmy w stanie odpowiedzieć, czy tam będzie między mogiłami 9 m odcinek, już nie mówię o liniach energetycznych.”

Starosta Piotr Rećko: „ 6 metrowy.”

Radny Piotr Kirpsza: „6-cio, czyli będzie tylko droga bez chodnika tak jakby?”

Starosta Piotr Rećko: „ Tak”

Radny Piotr Kirpsza: „Okej. I takie jeszcze dokończyć chcę zabieranie głosu. Przy samej murze kościoła, czyli na dole tutaj, niżej na tym obrazku niż teraz jesteśmy. Nie mogę dojrzeć jakiej szerokości tam będzie Chodnik przy murze, bo to dosyć małe liczby są. Czy nie będzie za wąski, skoro to jest koncepcja, czy nie zastanowić się nad szerszym. Nie, tutaj dobrze nad kościołem przy samym murze. Tam po mszy dosyć tłumnie ludzie wychodzą tą drogą, w stronę Mickiewicza. Jakiej szerokości tam jest chodnik na tej koncepcji?”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „2,2 m.”

Radny Piotr Kirpsza: „Okej. I teraz przechodzę do takich ważniejszych pytań. Jakiej włącznie długości będzie ten odcinek drogowy? Plus jeżeli wiemy, to jakiej długości deptaki?”

Starosta Piotr Rećko: „ O Jezu.”

Radny Piotr Kirpsza: „No to chyba dosyć istotne, prawda? Znaczy nie, czy to ma kilometr?”

Starosta Piotr Rećko: „Nie, ja już odpowiadam. Szanowni Państwo, każdy kto mieszka w Sokółce musiał przynajmniej raz przejść tą drogą, przynajmniej raz, no nie w swoim życiu. I widzicie jaki to jest. Ja mogę podać no nie, że to jest od Mickiewicza do Mariańskiej, do Witosa. No jest ile tam, 1,5 km tak łącznie.”

Radny Piotr Kirpsza: „No to orientacyjnie. I ostatnie pytanie Panie Starosto.”

Starosta Piotr Rećko: „Przez ten ciąg pieszy, wszystkie alejki na cmentarzu starym, nowym, zejścia boczne na nowszym cmentarzu, bo tam wszędzie będą alejki, to też jest około kilometra, nawet więcej. 1200-1500 m. I to jest nawet może do 2 km, no nie? To jest mniej więcej taki ten. To będzie około trzech z kawałkiem [niesłyszalne].”

Radny Piotr Kirpsza: „Tak zapytałem, bo to jedna z głównych informacji, długość odcinka jeżeli cokolwiek się buduje. A ostatnie najważniejsze pytanie, do którego dążyłem. Czy gdyby nie powiodło się pozyskiwanie środków zewnętrznych, które Pan nam przedstawił, że jest szansa pozyskać. Czy będzie Pan się spodziewał, że tutaj jako Rada Miejska będziemy musieli partycypować w tych kosztach? Jeżeli tak, to na jaką sumę moglibyśmy się przygotować?”

Starosta Piotr Rećko: „Środki są. Nie potrzebujemy [niesłyszalne]. Chcielibyśmy żebyście wzięli udział w części oświetleniowej, zgodnie z Państwa kompetencją.”

Radny Piotr Kirpsza: „ No i to najważniejsze dla mnie oświadczenie. Dziękuję Panu.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Pan Radny Jarosław Panasiuk.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Panie Przewodniczący, mogę?”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Momencik, po kolei.”

Radny Jarosław Panasiuk: „O już jest. Panie Starosto, bardzo dobry pomysł. Swego czasu pracowałem kiedyś w zakładzie pogrzebowym i zapraszałbym Radnych jak są roztopy, przejścia tą drogą na cmentarz najnowszy. Tonięcie w błocie, wypchanie karawanu, różne ekscesy były. Ludzie narzekali, że co to za zarządca, że nie może zrobić drogi. Faktycznie kościół nie mógł zrobić, proboszcz nie mógł zrobić drogi, Starosta wyszedł z takim pomysłem zawalistym moim zdaniem. A to, że tam mówimy, że będzie 6 m droga, no teraz też jest tam droga, ludzie chodzą, tylko toną w błocie. A będzie droga odwodniona, elegancka i jak tutaj Pan Starosta mówił, że nie będzie tam takiego ruchu ciężarowego. Osobówki to myślę, że tam nikt nie będzie jeździł tylko (...) Ja nie przeszkadzałem Panu, przepraszam bardzo Panie Radny. Ja siedziałem cicho, nie przeszkadzałem Panu w czasie wypowiedzi. I to jest tak, sto tysięcy pytań. Pierwsze to jest projektujemy, pokazujemy. Jeszcze na razie Radni nie zagłosowali, nie przekazali tych gruntów pod władanie powiatu. A jeżeli przekażą, no wtedy zrobi się projekt i wtedy będą Radni wiedzieć. Jest dopuszczalny, Pan Starosta powiedział, że każdy może sprawdzić jak to będzie wyglądało, jak już będzie wszystko przekazane. Na razie przekażmy ten teren, a wtedy zobaczymy. I mój formalny wniosek o zakończenie dyskusji, bo to bez sensu jest.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Proszę jeszcze Pani Burmistrz i poddam pod głosowanie.”

Radny Krzysztof Szczebiot: „Panie Przewodniczący, jedno krótkie pytanie, po Pani Burmistrz jeżeli Pan pozwoli.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę. No udzieliłem głosu Pani Burmistrz.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „Tak otworzyliśmy sobie przepisy, warunki techniczne jakim muszą odpowiadać drogi i ich usytuowanie. Zarządca drogi projektuje oświetlenie.”

Starosta Piotr Rećko: „No nie, no szanowni Państwo no nie.”

Zastępca Burmistrza Adam Juchnik: „Tak mówią przepisy.”

Starosta Piotr Rećko: „Kochani, absolutnie na wszystkich drogach powiatowych nigdy nie projektowaliśmy oświetlenia, wszystkie drogi powiatowe za oświetlenie, koszty związane z inwestycją, wymianą, czy cokolwiek. Po prostu ponosi gmina, to jest zadanie gminy.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Szanowni państwo, ja jeszcze chciałabym tylko dokończyć. Słuchajcie drodzy Państwo, ja chciałbym tylko dokończyć. Przepisy mówią jasno, więc to nie my jesteśmy od projektowania, układania tam kabli i przewodów. My płacimy za prąd, za oświetlenie i owszem, to raz. Dwa, bardzo bym prosiła Panie Starosto naprawdę, bez jakiś personalnych tutaj zagrywek, ponieważ może Panu odświeżę pamięć. Zarówno na tamten cmentarz hipotetyczny do kościoła na Targowej, przekazałam drogę bez żadnego problemu. Chce Pan tam robić, wyasfaltować, proszę bardzo, przekazałam działki gminne. Tak samo tutaj składałam na sesji, to był mój projekt, który w części tylko przeszedł, a dzisiaj jest tak jakby dokończenie, Radni złożyli sami sesje, ponieważ mieli wcześniej wątpliwości, przegłosowali tylko część uchwały. Także proszę przestać mówić jakimś torpedowaniu, o czymkolwiek, tylko naprawdę nie mieliśmy, tak jak tutaj Radni twierdzą, nie mieliśmy wiedzy pełnej o tym, co tam ma tak naprawdę być. Mamy może nie aż taką pełną, ale już jakaś wiedza jest, rysunek jest. Część osób na pewno się uspokoiła i oby ta inwestycja wyszła. Natomiast proszę przestać naprawdę ingerować, bądź manipulować, bądź też torpedować jakiekolwiek pomysły ze strony gminy, które leżą u Pana do podpisu w starostwie powiatowym. Bo trochę tego się nazbierało, to ja bym odwrotnie powiedziała.”

Starosta Piotr Rećko: „Nie. Mogę Panie Przewodniczący? Ja tylko ad vocem jedno słowo. Szanowni Państwo, bo został wywołana drugi cmentarz, tak? Po pierwsze jako powiat sokólski przekazaliśmy 5 hektarów gruntów pod ten cmentarz. Jest to tak naprawdę zadanie gminne. Organizacja cmentarzy należy do zadań gminnych.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ale komunalnych, nie katolickich, nie prawosławnych.”

Starosta Piotr Rećko: „My wiedząc (...)”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Komunalnych Panie Starosto.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Pani Burmistrz, proszę nie przeszkadzać.”

Starosta Piotr Rećko: „Czy ja Pani przeszkadzałem, jak Pani o jakichś manipulacjach mówiła? No z przyjemnością, ja bym z przyjemnością poszedł do sądu. Dlaczego Pani mnie straszy albo sądami, albo czymś. Proszę mnie nie straszyć, ja nie jestem od tego żeby (...)”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „No Pan już chodził do sądów.”

Starosta Piotr Rećko: „Ja nie chcę być straszony, nie chcę się bać tego typu groźbami.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „To proszę nie kłamać.”

Starosta Piotr Rećko: „Nie no, droga Pani, no to jest naprawdę bardzo niski, proszę nie schodzić aż tak nisko, nie schodzić do śmietnika, bo to bez sensu naprawdę w tym poziomie dyskusji. Szanowni Państwo, o co chodzi z drogą na nowy Cmentarz Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, żadne hipotetyczne, został przekazany. O co chodzi z tą drogą? No droga to jest koszt, to jest inwestycja, to jest wydatek. Zrobić drogę na cmentarz 800 m, to jest 2000000,00 zł. To łaską jest, że ktoś mi grunt pod inwestycje, którą my wykonamy przekażę? Czy to bardziej my realizując tą inwestycję, wykonujemy pro społeczną pracę? Drogę, która kompletnie pies z kulawą nogą, tam bardzo niewiele oprócz mieszkańców takich pojedynczych jeździło, no to przekazujecie. Która wam w ogóle do niczego nie służyła zamiast wykonać tą inwestycję (...).”

Radny Jarosław Sawoń: „Panie Piotrze, ale przejdźmy już (...)”

Starosta Piotr Rećko: „Panie Jarku, ale nie, bo nowy wątek został wywołany, dlatego chcę odpowiedzieć. Kochani, my przekazaliśmy grunty, które są warte dwieście paręnaście tysięcy na rzecz parafii, a Pani Burmistrz nie podjęła rękawicy i nie wykonała tam drogi. Ja proponowałem dla proboszcza, mówię księże proboszczu niech gmina wykona tam drogę. A ksiądz proboszcz mówi, Panie Piotrze gmina tego nie zrobi, niech Pan przejmie tą drogę i wykona.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Potwierdzi Pan przy księdzu?”

Starosta Piotr Rećko: „Tak, proboszcz Baranowski mi tak powiedział. Panie Piotrze Starosto, Pan łatwiej pozyska te środki, Pan to zrobi, gmina tego nie zrobi. Jest nagrane. Wszystko jest to samo, ten sam sens.”

Radny Krzysztof Szczebiot: „Panie Przewodniczący, mogę z pytaniem?”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Panie Starosto, serdecznie dziękuję.”

Radny Krzysztof Szczebiot: „Panie Przewodniczący, ja jeszcze tylko jedno pytanie techniczne do tego projektowanego przedsięwzięcia Panie Starosto.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Ostatnie pytanie.”

Radny Krzysztof Szczebiot: „Panie Starosto, planowane podniesione przejście dla pieszych na ulicy Mickiewicza przy Bakunówce. Chciałbym żeby wspólnie z urzędem podjęli Państwo decyzję, czy nie rozszerzyć tego na całe skrzyżowanie. Ono jest takie dziwne. I tylko tyle w dniu. Wnoszę o zakończenie dyskusji.”

Starosta Piotr Rećko: „Bardzo dobry pomysł.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Dziękujemy. Dziękujemy Panie Starosto o przedstawienie projektu.”

Radny Krzysztof Szczebiot: „Dziękuję. Rozwiano moje wątpliwości.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Wniosek formalny, kto jest za zamknięciem dyskusji, proszę podniesienie ręki. 13. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. 3 osoby. Wniosek został powzięty, dyskusja została zamknięta. Przejdźmy do głosowania całego projektu uchwały. Przejdźmy do głosowania za pomocą podniesienia ręki. Kto jest za przyjęciem projektu uchwały, w sprawie wyrażenia zgody za nieodpłatne przekazanie nieruchomości, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dziękuję. W głosowaniu brało udział 13 Radnych, z czego 11 było za, 2 osoby się wstrzymały, 8 osób brak głosu. Stwierdzam, iż projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne przekazanie nieruchomości został powzięty.”

Radni 11 głosami „za” i 2 głosami „wstrzymującymi” przyjęli projektu uchwały, 8 radnych nie brało udziału w głosowaniu.

**Ad. 3**

Zamknięcie sesji.

Starosta Piotr Rećko: „Z całego serca Państwu dziękuję w imieniu mieszkańców. Wszystkiego dobrego.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „I jeszcze ja Panie Przewodniczący jeżeli mogę.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Proszę.”

Burmistrz Ewa Kulikowska: „Ja bym bardzo prosiła, żeby Pan Starosta jednak zaprojektował tam oświetlenie, jakie mu się żywnie podoba. Natomiast my płacimy za prąd przypominam, a działki przekazujemy bez żadnego problemu.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Daniel Supronik: „Dziękuję. Szanowni Państwo, w związku z wyczerpaniem tematu porządku obrad, zamykam LXXII Nadzwyczajną Sesję Rady Miejskiej w Sokółce. Dziękuję.”

W związku z wyczerpaniem porządku, obrady Sesji w dniu dzisiejszym zostały zakończone.

Protokołował Przewodniczył

Bartłomiej Klim Daniel Supronik

Szczegółowe nagrania z w/w posiedzenia dostępne są na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w

Sokółce.